

Pacuski, Kazimierz

Początki benedyktyńskiego opactwa św. Wojciecha na grodzie płockim

Notatki Płockie 40/4-165, 3-9

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

POCZĄTKI BENEDYKTYŃSKIEGO OPACTWA ŚW. WOJCIECHA NA GRODZIE PŁOCKIM

Najdawniejsze dzieje benedyktyńskiego klasztoru i kościoła św. Wojciecha, usytuowanego w stołecznym grodzie Mazowsza na obszarze dzisiejszego Wzgórza Tumskiego¹, nie pozostawiły świadectw w zachowanych źródłach. Tak ważne dla objaśnienia owych dziejów archiwum klasztorne z doby wczesnego średniowiecza musiało ulec wcześniej zatruciu, może w związku ze zniszczeniem grodu płockiego przez najazd litewski w 1262 r.² W rezultacie brak jakichkolwiek zapisków klasztornych z owego czasu: zapiski fundacyjnej, zapiski nekrologicznych, wczesnego inwentarza dóbr. Także źródła innej proveniencji wnoszą niewiele światła. Lista opatów płockich, poświadczonych źródłowo, ma dla średniowiecza sporo luk i rozpoczyna się dopiero w 1228 r.³ Uposażenie klasztoru poznajemy z jednego regestu dokumentu z połowy XIII w. oraz z dokumentów XIV w., zachowanych w różnym stopniu, a także z późniejszych źródeł. Niestety, kolejne archiwum klasztorne z doby XIV-XVII w. uległo zatruciu w 1705 r. Konwent działał jeszcze w Płocku do 1781 r., następnie w Pułtusk do 1864 r. i uległ kasacji. Zaginęła wówczas dalsza część jego spuścizny⁴.

O początkach klasztoru płockiego nic nie wiedział już autor Kroniki Wielkopolskiej, napisanej w końcu XIII albo w XIV w., ani piszący w XV w. Jan Długosz, który wyzyskał ówczesne płockie zasoby archiwalne, w tym cenny, zaginiony później rocznik mazowiecki. Najprawdopodobniej ani w Płocku, ani w innych klasztorach benedyktyńskich w Polsce nie było danych na ten temat. Późna, XVII-wieczna tradycja klasztorna, opublikowana przez Mikołaja Żalaszowskiego w 1699 r., podawała dwie wersje. W pierwszej fundację przypisano biskupowi płockiemu Witowi około 1193 r., natomiast w obszernej drugiej związane początki opactwa z legendą herbową Porajów-Róźyców, upatrując fundatora w mitycznym Poraju, bracie św. Wojciecha i przypisując mu nadanie dóbr klasztornych na Mazowszu południowym⁵. Legenda znalazła oparcie w późnej pieczęci konwentu, na której znalazła się róża, znak herbowy Porajów⁶. Żalaszowski zapisał jeszcze, że biskup płocki Werner nadał klasztorowi Szczepankowo i podwójny Wszerecz; informację tę rozpatrzmy dalej.

Dzieje opactwa płockiego przedstawił pokrótce W. H. Gawarecki⁷, a szerzej A. J. Nowowiejski⁸. Ujęcie Nowowiejskiego rozwinął i pogłębił W. Mąkowski, dając podstawową do dziś monografię klasztoru, nie pozbawioną mankamentów⁹. Inni badacze wypowiadali się jedynie na temat początków klasztoru. Zestawmy ich sądy. Według Gawareckiego opactwo pochodzi z czasów biskupa Wenera (1156-1170); przyjęli to następni badacze z XIX w., akceptował to także Nowowiejski.

Już jednak K. Potkański i A. Bachulski opowiedzieli się za dawniejszymi początkami klasztoru¹⁰. Według S. Arnolda benedyktyni przyszedli do Płocka z wielkopolskiego Trzemeszna po 1038 r., a Mogilno zostało filią Płocka¹¹; hipotezę tę podważył M. Niwiński¹². W. Mąkowski przyjął jako pierwszy dowód istnienia opactwa wzmiankę o monasterium w Płocku z tekstu liturgicznego z około 1148 r.; z uwagi na lokalizację w grodzie klasztor mógł sięgać czasów pierwszych Piastów i był związany z organizowaniem diecezji płockiej¹³. M. Gębarowicz doszedł jednak do wniosku, że klasztor płocki jest młodszy od mogileńskiego (1065 r.), powstał prawdopodobnie z fundacji Krzywoustego, tak jak kościół w Czerwińsku¹⁴. Francuski historyk Kościoła, P. David związał fundację z działalnością wybitnego biskupa płockiego Aleksandra z Malonne (1129-1156)¹⁵. Recenzując jego pracę z 1939 r., A. Gieysztor wskazał porównawczo na benedyktyńską obsadę najstarszych kościołów grodowych: łęczyckiego, legnickiego i wrocławskiego, które można datować na XI w.¹⁶. Cz. Deptuła opowiedział się za fundacją Kędzierzawego i biskupa Aleksandra z lat 1138-1148 oraz pochodzeniem klasztoru z Leodium¹⁷. S. Trawkowski postawił pytanie, czy klasztor był nową fundacją XII w., czy też usamodzielnieniem się jedenastowiecznej prepozytury zależnej od Mogilna¹⁸. Archeolog W. Szafranski przyjął początkowo tezę o wczesnej fundacji i związał ją z relikwiami XI-wiecznej architektury na płockim Wzgórzu Tumskim¹⁹. Jego wyniki badań akceptował J. Płocha, również opowiadający się za datacją wczesną²⁰. B. Kurbisówna podważyła te poglądy, odrzucając wzmiankę o monasterium jako dowód istnienia opactwa i powracając do sądu o fundacji w czasach biskupa Wenera²¹. Także Cz. Deptuła powrócił do owego sądu dawniejszych badaczy²². Zdanie Kurbisówny przyjął W. Szafranski, modyfikując swe poglądy²³. Wczesnej, XI-wiecznej datacji broni T. Żebrowski, wiążąc ją z mniejszą rotundą płocką²⁴. Na gruncie dotychczasowych ustaleń źródłowych sprawa datacji pozostaje nierozstrzygnięta.

Ślady pobytu benedyktyńców w płockim ośrodku są istotnie wczesne. Opactwo w Mogilnie, założone w 1065 r., otrzymało tu kościół św. Wawrzyńca, wymieniony na pierwszym miejscu w najstarszym przekazie inwentarza klasztorowego, a także otrzymało dziewięć z 19 grodów północnego Mazowsza, w tym i ze stołecznego Płocka. Kościół ten można utożsamiać - z wątpliwościami - z relikwiami drugiej fazy trykonchy płockiej²⁶, jego obsada mogła stanowić oparcie dla zakładu danego około 1075 r. biskupstwa płockiego. W Płocku domyślać się można czołowej prepozytury klasztoru

wielkopolskiego, przeprowadzającej pobór dziewięciny dla klasztoru w Mogilnie. Czy mnisi benedyktyńscy stanowili jednak pierwotne prezbiterium biskupie, czy też tylko współpracowali blisko z jego otoczeniem?²⁷. Kiedy skasowano dziewięcinę z grodów mazowieckich na rzecz Mogilna, kiedy i dlaczego upadła placówka benedyktyńska Mogilna w Płocku, dlaczego utrzymała się ona w niedalekim Bielsku? Mnisi z Mogilna posiadali tu początkowo całą osadę wraz z targiem, a pozostali przy kościele (od 1322 r. prepozytura zakonna) aż do XIX w. Czy mogli tu przejść z Płocka?²⁸ Dane o kościele św. Wawrzyńca można w każdym razie łączyć ze starym oratorium w obrębie czy też w pobliżu katedry, gdzie odnaleziono w latach siedemdziesiątych XIII w. relikwie św. Wawrzyńca i Aleksego²⁹.

Innym śladem pobytu benedyktyńców w Płocku powinien być kościół pod zmiennym wezwaniem św. Benedykta w Radziwiu na lewym brzegu Wisły. W 1187 r. należał on do kapituły płockiej, według danych z późniejszej doby miało tu swe uposażenie kilka kanonii katedralnych, w tym i kanonia arcybiskupa gnieźnieńskiego. Z roszczeń Sieciecha i Krzywosąda, przedłożonych sądowi książęcemu wynika, że kościół ów został ufundowany zapewne przez Sieciecha, wpływowego palatyna Władysława Hermana w końcu XI w.³⁰ Wezwanie ojca monastycyzmu zachodniego, opata klasztoru na Monte Cassino, pozwala wnosić, że kościół powstał w wyniku zabiegów grupy benedyktyńców związanej z palatynem, który musiał mieć w płockim ośrodku władzy własny dwór. Wezwanie św. Benedykta miał też kościół grodowy w Legnicy, gdzie domyślamy się wczesnej osady benedyktyńskiej³¹. Przejęcie kościoła wraz z uposażeniem przez kapitułę płocką pozwala sądzić, że owa grupa benedyktyńców przeszła wówczas do innego kościoła, w Płocku lub poza nim.

W bulli gnieźnieńskiej z 1136 r. do opactwa Najświętszej Marii Panny na grodzie łączącym, które weszło w skład uposażenia arcybiskupstwa, należała m. in. osada służebnego winiarza grodu płockiego; byłyby to późniejsze księżęce Winiary obok Płocka, a może jedynie ich część. Winnice płockie, umiejscowione na nasłonecznionym stoku wysokiej skarpy nadrzecznej, działały tedy nie tylko na potrzeby miejscowe, zapewne już od czasów pojawienia się pierwszych benedyktyńców zarówno w Płocku, jak i w Łęczycy³². To samo dotyczyło też winiarza grodu włocławskiego, gdzie benedyktyni z Mogilna mieli kościół i dochody z przeprawy do 1315 r. Sądzić można, że własność arcybiskupa w Winiarach została następnie wymieniona na część Radziwiu będącą później we władaniu arcybiskupim³³.

Późniejsza od tych świadectw jest informacja, że biskup płocki Werner (1156-1170) wprowadził opata Bertolda ze swoimi mnichami do kościoła NM Panny w Płocku fundacji Dobiechny, wdowy po Wojstawie z rodu Powalów. Kościół ten miał znaczne uposażenie³⁴. Informacje o opacie Bertoldzie wspiera informacja o benedyktynie, towarzyszu ostatniej podróży biskupa Wenera, zamordowanego z rozkazu kasztelana wiskiego Bolesły³⁵. Opat z mnichami nie utrzymał się jednak przy owym kościele, a zmianę datować można po

śmierci biskupa - protektora jako m. in. wynik działania wpływowego wojewody mazowieckiego Żyry, potomka Wojstawa³⁶. Informacja owa wydaje się już wiązać z naszym klasztorem św. Wojciecha, ukazując w niekorzystnym świetle jego możliwości ekonomiczne i wpływy polityczne. Natomiast nieco wcześniejsza wzmianka o monasterium w Płocku (około 1148 r.) nie musi się odnosić do klasztoru benedyktyńców, jak przyjął W. Małkowski, lecz może oznaczać kościół katedralny, z którym związana była grupa kanoników żyjących we wspólnocie³⁷.

Wszystkie te informacje wskazują na powiązania benedyktyńców z ówczesną stolicą Mazowsza, nie przesądzają jednak o datowaniu podjęcia działalności dwunastoosobowego przynajmniej konwentu płockiego z opatem na czele. Na datowanie to w dzisiejszym stanie rzeczy może jeszcze rzucić światło zbadanie początków najstarszych kościołów grodowych północnego Mazowsza pod wezwaniem św. Wojciecha, a także zbadanie najstarszego uposażenia klasztoru. Następnie podejmiemy pytanie, kto mógł być fundatorem klasztoru, jaki były cel fundacji oraz jakie były jej dalsze losy po śmierci fundatora.

W ośrodkach grodowych Mazowsza, znanych z zapiski dziewięcinnej klasztoru mogileńskiego z 1065 r.³⁸, zostało poświęconych w dobie późniejszej kilka kościołów pod wezwaniem św. Wojciecha. Były to kościoły w Nasielsku, Raciążu, Serocku i Stupsku (Stołpsku), o trwałych tradycjach kultu św. Wojciecha³⁹. W Szreńsku kult ten został poświęcony słabiej, co ogranicza możliwości regresji⁴⁰. Grody we wszystkich tych ośrodkach osadniczych zostały prawdopodobnie zniszczone podczas najazdów pruskich, jaćwieskich i litewskich na Mazowsze w ciągu XIII w. Urząd kasztelana związany z grodem został poświęcony jedynie dla Nasielska (1297 r.), następnie zanikł, oraz dla Raciąża (XIII-XVIII w.)⁴¹. Owe ośrodki grodowe należały bez wątplenia do grodów drugiego rzędu, ubezpieczających pogranicze Mazowsza (jak Stołpsk), skraj gęstszy osadnictwa (Raciąż, Nasielsk) czy też węzeł dróg lądowych i wodnych (Serock). Ustępowały one osadniczo i militarnie nie tylko stołecznemu grodowi Mazowsza, ale także innym ważniejszym ośrodkom, jak Ciechanów i Wyszogród, które utrzymały swe znaczenie i później (rolę grodów drewniano-ziemnych przejęły w nich mury zamki książęce). Trudno tedy wątpić, że owe kościoły ku czci św. Wojciecha w ośrodkach grodowych pojawiły się na Mazowszu później niż kościoły w Ciechanowie (NM Panny i św. Piotra), Wyszogrodzie (św. Jakuba Apostoła), pewno później też niż w Płońsku (św. Michała albo św. Piotra)⁴². Kiedy i kto mógł je wystawić ku czci św. Wojciecha? Najwcześniej poświęcony kościół w Nasielsku znalazł się w składzie dóbr klasztoru czerwińskiego: w 1254 r. odnotowano, że klasztor ma Noszylsk et euis capellam, w bulli papieskiej 1155 r. przedstawiono ten stan rzeczy ogólnie, nie wyliczając osobno kościoła: Nasidzlk cum pertinentiis suis⁴³. Nadanie Nasielska wraz z dobrze uposażonym kościołem na rzecz fundacji czerwińskiej odnieść wolno już do czasów Krzywoustego, bowiem Bolesław Kę-

dzierzawy w 1161 r. nie wyliczył go wśród dóbr temuż klasztorowi przez siebie nadanych⁴⁴. Fundatorem kościoła w Nasielsku byłby tedy albo Krzywousty, albo też jeden z jego poprzedników. Dotyczyłoby to zarazem całej grupy owych kościołów grodowych, mogłoby ponadto dotyczyć jeszcze kościoła parafialnego św. Wojciecha w Czerwińsku, który mógł tu pojawić się w momencie fundacji kościoła NM Panny, obsługiwanego przez kanoników regularnych, albo nawet wcześniej⁴⁵.

Za takim rozwiązaniem przemawia też inna obserwacja dotycząca początków sieci kościołów wiejskich na Mazowszu wczesnośredniowiecznym. Z doby późniejszej znamy tu dwa stare kościoły ku czci św. Gotarda: w Pałukach pod Ciechanowem oraz w Szpetalu Dolnym na ziemi dobrzyńskiej (parafia zaliczona do diecezji włocławskiej)⁴⁶. Ich powstanie można datować dość dokładnie. Gotard, biskup Hildesheim został kanonizowany w 1132 r., a pielgrzymka Krzywoustego do jego grobu nastąpiła w sierpniu 1135 r. po zjeździe z cesarzem⁴⁷. Pielgrzymka ta rozpoczyna kult św. Gotarda w Polsce i dacie jej powinny być bliskie dwie fundacje na ówczesnym Mazowszu, sięgającym aż po ziemię chełmińską. Żaden z kościołów grodowych na Mazowszu nie otrzymał jednak tego wezwania, co wskazywałoby, że powstały one już wcześniej, przed 1135 r. Jeśli najstarsze kościoły w ważniejszych grodach Mazowsza wydają się pochodzić z doby pierwszego stulecia chrystianizacji państwa piastowskiego, to kościoły grodowe ku czci św. Wojciecha byłyby późniejsze, związane z falą ożywienia kultu patrona Gniezna u schyłku XI w. i w pierwszej tercji XII w.⁴⁸ Można też sądzić, że fundacja w stołecznym Płocku raczej rozpoczęła niż kończyła proces zakładania kościołów ku czci św. Wojciecha w ośrodkach grodowych Mazowsza.

Przejdźmy do uposażenia klasztoru płockiego. Poznajemy go ze źródeł stosunkowo późnych i po części ułamkowych; dla niektórych dokumentów zachowały się jedynie rejestry, sporządzone na podstawie przechowywanych w XVI w. w archiwum klasztorowym dokumentów, wpisane w 1593 r. do akt wizytacji biskupiej klasztoru⁴⁹. Najstarszy dokument, znany jedynie z rejestru, pokazuje dobra klasztorne w rejonie Płocka, około połowy XIII w. Andrzej biskup płocki potwierdził nim opactwu posiadanie dziesięcin ze wsi: Łętowo, Drwały, Żyrzyno i Cierszewo⁵⁰. Data 17 sierpnia 1251 r. budzi zastrzeżenia, biskupem był bowiem wówczas Piotr zw. Brevis (1244-początek 1254 r.)⁵¹. Idzie tu albo o Andrzeja z rodu Gryfów (1240-1244), albo raczej o Andrzeja Ciołka (1254-1261). Dokument mógł pochodzić z lat 1254-1259, wystawiono go zapewne z racji konfliktu o dziesięcinę z wymienionych osad. Jego odbiorcą mógł być opat Pomian, znany w 1253 r.⁵² Łętowo i Drwały w późniejszej ziemi wyszogrodzkiej należały do osad dużych i dochodowych; w Łętowie był kościół parafialny św. Jana Chrzciciela, patronatu benedyktynów, znany już w 1333 r., fundowany zapewne w pierwszej połowie XIII w. Drwały leżały nad Wisłą, w 1303 r. benedyktyni otrzymali od Bolesława II część przyległego koryta rzeki, tak jak w Żyrzynie⁵³. Żyrzyno

i Cierszewo w późniejszej ziemi płockiej należały do osad niewielkich, o paru włókach osiadłych. W Cierszewie na lewym brzegu dolnej Skrwy był jednak młyn, cenny składnik uposażenia⁵⁴. Mieszkańcy owych osad, najbliższych klasztorowi (8-13 km w linii prostej), zapewne pełnili posługi na rzecz konwentu i kościoła klasztorowego, jak świątyni z Radziwia na rzecz katedry płockiej⁵⁵. Posługi codzienne były niezbędne od momentu fundacji konwentu. W Drwałach mieszkali pewno służebnicy dostarczający drewna budulcowego i opałowego, także potrzebnego od momentu fundacji.

Wczesnym uposażeniem musiały być też Świniary na lewym brzegu Wisły w ziemi gostynińskiej, 18 km od Płocka, już w diecezji poznańskiej. Wymienione w 1329 r., od XV w. zwane Mnichowice, miały w XVI w. 6 włók osiadłych⁵⁶. Początkowo mieszkali tu zapewne służebnicy zajmujący się hodowlą nierogacizny na potrzeby konwentu; mogli ją wypasać w przyległych lasach. Zaopatrzenie stołu klasztorowego w mięso stabilizowało sytuację żywnościową konwentu przez większą część roku, poza okresami postu.

Czy w połowie XIII w. klasztor mógł mieć w diecezji płockiej jeszcze inne osady, nie objęte dokumentem biskupa Andrzeja? Opatowiec w ziemi płockiej to włość późniejsza, nie odnotowana jeszcze w dokumencie Wańka płockiego w 1329 r.⁵⁷ W XIV w. klasztor ma jeszcze dobra zambskie nad Narwią powyżej Pułtuska, Szczepankowo i Wszerzec pod Łomżą, a także Makówko w ziemi dobrzyńskiej. Według tradycji klasztornej z końca XVII w. Makówko zostało otrzymane od księcia dobrzyńskiego w zamian za Tolibowo. Owo Tolibowo leżało nad Wisłą przy drodze z Płocka ku przeprawie włocławskiej, w XVI w. miało 9 wokół osiadłych, mogło tedy mieć znaczenie dla kontaktów klasztorów z Kujawami i Wielkopolską. W 1371 r. nie należało już jednak do klasztoru, od 1388 r. jest natomiast znane w posiadaniu klasztoru Makówko liczące w XVI w. 12 włók osiadłych⁵⁸. Tolibowo mogło być wczesną włością klasztoru. Kościół w Zambskach wraz z dwiema osadami (Chmielewo i Ceryno - później Boby) wpisany został do najstarszego inwentarza dóbr biskupstwa płockiego⁵⁹. Własnością opactwa został później, raczej po wystawieniu dokumentu biskupa Andrzeja, gdy dobra na tym terenie straciły na wartości wskutek spustoszeń wywołanych przez najazdy XIII i XIV w. Klasztor zagospodarował te dobra pełniej pod koniec XIV w., uzyskując od Janusza I przywilej prawa niemieckiego z czynszem jedynie 4 gr praskich z włóki osiadłej na rzecz księcia. W 1428 r. klasztor otrzymał nawet zezwolenie na lokację miejską Zambsk, ale miasteczko tu nie powstało⁶⁰.

Szczepankowo wraz z Wszerzczem było włością obszerną, w XVI w. było w niej 6 osad (łącznie około 66 włók osiadłych). Kościół w Szczepankowie istniał już na przełomie XIV/XV w., ma poświadczone później wezwanie św. Małgorzaty⁶¹; fundowano go albo w drugiej połowie XIV w., albo już przed dobą najazdów, czyli na początku XIII w. Tradycja zapisana przez Zalasowskiego, że biskup Werner nadał klasztorowi Szczepankowo i podwójny Wszerzec nasuwa wątpliwości.

Nazwa w tej formie występuje w dokumentach z XIV w. Idzie tu o dobra opactwa położone najbliżej Wizny, a inspirowany mordem na biskupie w 1170 r. pełnił przeciwko urzędowi kasztelana tego grodu. Czy nie mamy do czynienia z dowolnym skojarzeniem danych źródłowych, podobnie jak w legendzie o mitycznym Poraju⁶². Wskażmy na możliwość, że Wszerzecz mógł początkowo należeć do pierwotnego uposażenia benedyktynów mogileńskich⁶³. Mógł tedy przejść do dóbr opactwa płockiego wcześniej, jednakże związek z tym biskupem Wenera wydaje się wątpliwy.

Przejdźmy do dóbr klasztoru na Mazowszu południowym w diecezji poznańskiej. Poza wspomnianymi wyżej Świniarami klasztor posiadał tu pokaźną włość nadpilicką: Przybyszew z przyległymi osadami na lewym brzegu rzeki w diecezji poznańskiej oraz Wyszemierzyce (dziś Wysmierzyce) na prawym brzegu rzeki w diecezji gnieźnieńskiej, przy granicy Mazowsza z Sandomierskiem. Już w 1338 r. włość ta liczyła 6 osad, otrzymała od księcia Trojdena szeroki immunitet, w tym zezwolenie na lokację miasta. Przybyszew już wcześniej był nadgranicznym ośrodkiem targowym, w 1206 r. jest poświadczony jako miejsce zjazdu Leszka Białego z Konradem I. Kościół parafialny nosi tu stare wezwanie św. Piotra i Pawła, mógł powstać w XII w. albo w pierwszej połowie XIII w. z fundacji opata płockiego⁶⁴. Wyszemierzyce stały się ośrodkiem parafii z fundacji opata Arnolda w 1378 r., w XV w. otrzymały prawa miejskie⁶⁵. Do włości tej należał także Darnów (dziś Dziarnów), zaliczany w 1367 r. do ziemi rawskiej, przyłączony do ziemi czerskiej w 1558 r.⁶⁶ Przybyszew z przyległościami przed XIV w. był bez wątpienia najważniejszą i najbardziej dochodową włością opactwa, w jej posiadanie klasztor wszedł chyba w momencie fundacji i to bez wątpienia z nadania książęcego. Sąsiednia włość mogileńska cystersów sulejowskich aż do 1249 r. była dowolnie własnością książęcą⁶⁷.

Do 1338 r. opactwo posiadało jeszcze Milanowo (do XVII w. Wilanów), wraz z Tarnowem (zapewne Czarnowem), a ponadto Zerzno (dziś Zerzeń), wcześniej zwane Krusze oraz Ostrów, wcześniej zwany Osolinem. Były to włości na lewym i prawym brzegu Wisły w ziemi warszawskiej, klasztor odstąpił je księciu Trojdenowi w zamian za obszerny immunitet dla włości przybyszewskiej oraz za Jeziora (później Jeziora Małe, tj. Jeziora, Grabie, Wola Grabska) nad Jeziorą w ziemi czerskiej⁶⁸. Obie włości podwarszawskie, milanowska i zerzeńska, mogły należeć do klasztoru od czasu jego fundacji, a dochody stąd płynące były chyba dostarczane drogą wodną Wisły. Podsumowując ten przegląd najstarszego uposażenia klasztoru płockiego w dobrach ziemskich dochodzimy do wniosku, że były one stosunkowo szczupłe i w pierwszej połowie XIV w. liczyły nie więcej niż 25 osad, w tym jedną osadę z targiem i 3-4 ośrodki parafii. Majątek opactwa płockiego ustępował zatem wyraźnie uposażeniu innych polskich klasztorów benedyktyńskich: Tyńca, Mogilny, Lubinia, św. Trójcy na Lysej Górze oraz Sieciechowa, liczących po kilkadziesiąt osad⁶⁹. Także na Mazowszu majątek ten ustępował wyraźnie majątkowi klasztoru kanoników

regularnych w Czerwińsku, fundowanemu przez władzę książęcą przy współpracy z Aleksandrem biskupem płockim w drugiej ćwierci XII w., obdarzonemu przez Henryka Sandomierskiego oraz przez innych książąt i możnych, najbogatszemu klasztorowi mazowieckiemu. Już w 1254 r. do opactwa czerwińskiego należało 9 kościołów parafialnych, a kościół klasztorowy otrzymywał bogate dziesięciny z dóbr rycerskich⁷⁰. Tymczasem klasztor płocki nie uzyskał żadnych dziesięcin dla swego kościoła konwentualnego, poza dziesięciną z własnych dóbr, nie uzyskał także poważniejszych źródeł dochodów płynnych, poza targiem w Przybyszewie. W tym zakresie ustępował wyraźnie opactwu czerwińskiemu, położonemu przecież w tej samej dzielnicy książęcej. Jakie mogły być przyczyny tego upośledzenia majątkowego klasztoru płockiego? Powodować je musiał oziębły stosunek książąt, biskupa i możnych Mazowsza do klasztoru płockiego w XII i XIII w., przejawiający się w braku nadań na jego rzecz, preferowaniu innych instytucji kościelnych; wyjątkiem na tym tle byłaby postawa biskupa Wenera (1156-1170). Co zatem powodowało brak zainteresowania kolejnych książąt władających Płockiem, a także ich żon oraz ich współpracowników dla owego klasztoru, mieszczącego się przecież w grodzie płockim, obok katedry i siedziby książęcej? Na to pytanie wypadnie poszukać odpowiedzi.

Trudno zaprzeczyć sądowi, że opactwo ufundowała władza książęca, do niej przecież należy w późnym średniowieczu prawo patronatu, ona też powiększała szczerpłą początkowo działkę benedyktyńską w obrębie zamku. Już w 1303 r. w dokumencie książęcym opat jest określany jako abbas monasterii nostri⁷¹. Fundatorem klasztoru był tedy książę, któremu musiało zależeć na umocnieniu kościelnej roli ośrodka płockiego, na uczestnictwie w bogatej liturgii benedyktyńskiej, na częstych kontaktach z grupą zakonną. Geograficzny zasięg dóbr opactwa nie wychodzi poza wczesnośredniowieczne Mazowsze (wraz z grodem dobrzyńskim), fundator mógł zatem ograniczać swe rządy do Mazowsza; nie wyłącza to jednak jego rządów na szerszym terytorium.

Nie jest prawdopodobne, by opactwo płockie mogło być starsze od klasztorów w Tyńcu i Mogilnie⁷². Jeśli opactwo mogileńskie dostało znaczną dziesięcinę (drugą dziesiątą część) z grodów mazowieckich, w tym i z Płocka, to znaczy, że jeszcze nie było w Płocku klasztoru, któremu taką dziesięcinę wypadałoby przydzielić na utrzymanie. Konwent benedyktyński w Płocku osiadł tedy po 1065 r., po fundacji klasztoru w Mogilnie, który otrzymał w Płocku kościół św. Wawrzyńca.

Mało prawdopodobne, aby konwent płocki pojawił się tu w okresie rządów Bolesława Śmiałego. Zorganizowano wówczas diecezję płocką, której trzeba było zapewnić znaczne podstawy materialne, trzeba też liczyć się z tym, że grody mazowieckie jeszcze wówczas ponosiły świadczenia na rzecz klasztoru w Mogilnie i jego inwestycji budowlanych⁷³. Powracamy zatem na tej drodze do datowania fundacji płockiej w powiązaniu z fundacjami kościoła św. Wojciecha w ośrodkach grodowych Mazowsza, w czasach Władysława Hermana oraz jego synów, Zbigniewa i Bolesława Krzywoustego.

Krzywousty nie powinien jednak być fundatorem opactwa płockiego. Nie widać powodów, dla których jego następcy powstrzymywaliby się od wspierania benedyktynów płockich, wspierając szczerze fundację czerwińską. Bardziej prawdopodobna jest fundacja Władysława Hermana, który przejął rządy państwem po upadku brata, pozostając w związku ze stołecznym Płockiem. Właśnie w czasach Hermana dochodzi do fundacji kościoła św. Benedykta w Radziwiu przez Sieciecha, palatyna księcia, dochodzi także do uroczystej konsekracji katedry gnieźnieńskiej w 1097 r. Można przypuszczać, że plan fundacji płockiej dojrzewał równoległe do działań Sieciecha na tym polu. Dlaczego jednak nie doszło do wsparcia tej fundacji przez obu synów: Zbigniewa i Bolesława Krzywoustego? Dlaczego właśnie ten klasztor znalazł się w wyrażnie gorszej sytuacji od innych opactw benedyktyńskich?

Trudności w odpowiedzi na to pytanie ustępują jedynie przy rozpatrywaniu hipotezy o Zbigniewie jako fundatorze klasztoru płockiego. Zbigniew rządził wprawdzie w Płocku krótko (od czerwca 1102 do początku 1108 r.), a jego działania na tym terenie nie pozostawiły dokumentacji źródłowej⁷⁴. Klasztor ufundowany przez niego w Płocku mógł jednak nie otrzymać poparcia następnymi książętami rządzącymi w Płocku: Bolesława Krzywoustego i jego potomków. Fundator musiał być przecież wymieniany w modlitwach zakonników, a to każdorazowo przypominało jego prawa do rządów w Płocku, a zarazem przypominało sprawę bardzo drażliwą politycznie dla Bolesława Krzywoustego: przebieg likwidacji władztwa terytorialnego starszego brata, los wygnańca i okoliczności oślepienia oraz rychłej zapewne śmierci po powrocie do kraju⁷⁵. Krzywousty uzyskał przebaczenie brata, musiał wówczas odbyć 40-dniową pokutę publiczną: pielgrzymkę pokutną rozpoczął na Węgrzech, następnie podążył do grobu św. Wojciecha w Gnieźnie, kończąc pokutę w święto Wielkanocy 1113 r. Zneutralizował w ten sposób żądania opozycji, która ujawniła się po tragicznej rozprawie ze Zbigniewem, domagając się odsunięcia winowajcy od władzy⁷⁶. Przypuszczać tedy wolno, że mógł unikać kontaktów z klasztorem płockim, a postawę tę przejęli jego współpracownicy, a także jego synowie i następcy.

Czy jednak Zbigniew mógł być zainteresowany fundacją klasztoru w Płocku? Wszystko przemawia za tym, że był związany z kultem św. Wojciecha w Gnieźnie. Po powrocie do kraju i przegranej bitwie pod Kruszwicą został uwięziony na Mazowszu, jednakże za wstawnictwem biskupów i możnych odzyskał wolność i na-

leżne prawa podczas uroczystej konsekracji katedry gnieźnieńskiej w 1097 r.⁷⁷ Następnie, gdy Herman został zmuszony do wydzielenia dzielnic synom, Zbigniew objął rządy w Wielkopolsce⁷⁸. Musiał wówczas uczestniczyć w uroczystościach kościelnych w Gnieźnie, jak też nawiązać kontakty z benedyktynami wielkopolskimi w Mogilnie i Lubiniu. Bez wątplenia także już wówczas łączyły go dobre stosunki z arcybiskupem gnieźnieńskim Marcinem, który stał się gwarantem układu podziałowego państwa, wchodzącego w życie po zgonie Władysława Hermana. Zbigniew przejął wówczas Mazowsze oraz Polskę środkową (Łęczyca), sprawując rządy nad północną połową państwa polskiego. Powinien wówczas zmierzać do scalenia swego władztwa terytorialnego poprzez m. in. umocnienie powiązań kościelnych Mazowsza i Wielkopolski, przy ścisłej współpracy z arcybiskupem. Temu mogło służyć szerzenie kultu św. Wojciecha - patrona Gniezna i całego Kościoła w Polsce, w dobie ożywienia jego kultu po konsekracji katedry gnieźnieńskiej⁷⁹. Wydaje się, że to właśnie Zbigniew wprowadził kult św. Wojciecha do kilku grodów mazowieckich, zaczynając od stołecznego Płocka. Osadził w Płocku konwent benedyktyński, pierwszy klasztor na Mazowszu, wyznaczył mu uposażenie w okolicach Płocka i na południowym Mazowszu. W akcji tej powinni współdziałać zarówno arcybiskup Marcin, jak też miejscowy biskup płocki Filip (zm. około 1107 r.)⁸⁰. Zakonnicy mogli pochodzić częściowo z kościoła św. Benedykta, który zapewne wówczas oddany został kapitule płockiej, a także z klasztorów wielkopolskich lub z opactwa w Łęczycy.

W tym stanie rzeczy najtrudniejsze dla opactwa musiały być pierwsze lata rządów Krzywoustego w Płocku. Klasztor mógł je przetrwać przy poparciu arcybiskupa Marcina oraz nowego biskupa płockiego Szymona⁸¹. Po zgonie Zbigniewa i pielgrzymce pokutnej Krzywoustego do Gniezna sytuacja klasztoru mogła ustabilizować się, władzy książęcej nie wypadało bowiem likwidować obiektu kultu patrona państwa w stołecznym Płocku. Poparcie biskupa Wernera umożliwiałoby krótkotrwałą poprawę stanu majątkowego opactwa poprzez przejście bogatej fundacji Dobiechny, jednak po śmierci biskupa nastąpił powrót dotychczasowego stanu rzeczy. Długotrwały brak zainteresowania klasztorem ze strony władzy książęcej i elity feudalnej Mazowsza sprawił, że upośledzenie majątkowe opactwa płockiego w stosunku do innych polskich klasztorów benedyktyńskich pozostało zjawiskiem trwałym.

PRZYPISY

¹ O lokalizacji obiektów we wczesnośredniowiecznym Płocku zob. zwłaszcza S. Trawkowski, Zur Sozialtopographie der Stadt Plock im XII Jahrhundert, Kwart. HKM "Ergon", t. III, 1962, s. 406-408, a także prace Cz. Deptuły. Por. też rekonstrukcję planu miasta wraz z przedmieściami u schyłku XVI w. w opracowaniu K. Pacuskiego, w pracy zbiorowej pod red. W. Pałuckiego, *Atlas Historyczny Polski. Mazowsze w drugiej połowie XVI wieku* [cyt. dalej: AHP, Mazowsze], Warszawa 1973 (plan i komentarz).

² Gród płocki został odbudowany jesienią 1262 r. przy udziale Wielkopolan, co odnotowała Kronika Wielkopolska, nr 139. W klasztorze, który dzielił losy grodu, musiały być przechowywane m. in. dokumenty książęce dotyczące dóbr opactwa, wzmiankowane w 1339 r. w dokumencie opata

płockiego Jana: non obstantibus - privilegiis, nostro monasterio - per dominos duces antiquos Masoviae concessis, quae nobis sunt ablatae per insultus infidelium Lituorum. Nowy KDMaz. t. II nr 229 (z kopii XVIII w.).

³ Johannes abbas beati Adalberti Plocensis (KDMaz. Koch., nr 266). Na liście opatów zestawionej przez Mąkowskię poprzedza go opat Więclaw w istocie opat czerwiński.

⁴ Zaginęło Menologium Plocense Benedictinum, znane w 1707 r., istniejące jeszcze w 1819 r. pod nazwą *Matricula defunctorum fratrum et benefactorum monasterii*. Wymieniało ono opatów płockich poczynając od opata Jana w 1228 r. O losach archiwum klasztorowego zob. W. Mąkowski, *Benedyktyńskie opactwo św. Wojciecha na zamku płockim*, [w:]

A. J. Nowowiejski, *Płock. Monografia historyczna*, wyd. II, Płock 1930, s. 549-550, 554.

⁵ M. Załaszowski, *Jus Regni Poloniae*, t. I, Posnaniae 1699, s. 885-887. Porej (nie Poraj), jeden z braci św. Wojciecha zginął w 995 r. w Libicach. J. Karwasinski, Porej, *SSS t. IV*, s. 237-238. Wersję o Wicie, biskupie płockim jako fundatorze klasztoru podał już W. Płocki, *Błogosławieństwo Zakonu Św. Benedykta, opata wielkiego, Kraków 1623*, s. 163.

⁶ Na odciску pieczęci z 1801 r. (W. Mąkowski, op. cit., s. 545 przyp. 1). W XVI w. jest poświęcona pieczęć konwentu z wyobrażeniem św. Wojciecha i herbem Dołęgów, wywodząca się zapewne od Jana Dziedzickiego h. Dołęga, opata płockiego w latach 1540-1551. Zob. Z. Wdowiński, *Pieczęć opactwa benedyktynów na zamku płockim*, *Mies. Herald.*, r. XII, 1933, s. 171-174 oraz sprostowanie tegoż *ibid.*, r. XIII, 1934 s. 30.

⁷ W. H. Gawarceki, *Wiadomości historyczna o benedyktynach zgrozadzenia płocko-pułtuskiego*, "Pamiętnik Religijno-Moralny", t. VII, 1844, s. 1-21; *ibidem*, *Opisanie kościoła z klasztorem księży reformatorów w mieście Płocku*, "Pamiętnik Religijno-Moralny", t. XVIII, 1850, s. 300-301.

⁸ A. J. Nowowiejski, *Płock. Monografia miasta* (wyd. I), Płock 1917, s. 478-484.

⁹ W. Mąkowski, op. cit., s. 539-554. Autor mylnie zidentyfikował część dóbr opactwa w średniowieczu.

¹⁰ K. Potkański, *Opactwo na łączyckim grodzie*, Kraków 1901; A. Bachulski, Założenie klasztoru kanoników regularnych w Czerwińsku. [w:] *Księga pamiątkowa ku uczczeniu dwudziestopięcioletniej działalności naukowej prof. Marcelgo Handelsmana*, Warszawa 1929 s. 51-76.

¹¹ S. Arnold, *Początki biskupstwa płockiego w świetle falsyfikatów mogileńskich*, "Rocznik Towarzystwa Naukowego w Płocku", t. I, Płock 1929, s. 20-24.

¹² M. Niwiński (recenzja rozpraw K. Potkańskiego i S. Arnolda), *Kwart. Hist.*, r. XIII, 1929, s. 419 n. użnał z kolei opactwo płockie za filię Mogilna z końca XI w.

¹³ W. Mąkowski, op. cit., s. 539. Autor ten wskazuje jeszcze na możliwość powiązań własnościowych klasztoru z dobrami palatyna Sieciecha na przełomie XI/XII w. (s. 542).

¹⁴ M. Gębarowicz, *Mogilno - Płock - Czerwińsk. Studia nad organizacją Kościoła na Mazowszu w XI i XII w.*, [w:] *Prace historyczne w 30-lecie działalności profesorskiej Stanisława Zakrzewskiego*, Lwów 1934, s. 130-137, 147.

¹⁵ P. David, *Les sources de l'histoire de Pologne a l'epoque des Piasts (963-1386)*, Paris 1934, s. 191-192, 197-198; *idem*, *Les Benedictins et l'ordre de Cluny dans la Pologne medievale*, Paris 1939, s. 53, 55-56.

¹⁶ *Rocz. Hist.*, r. XVII, 1948, s. 248-250.

¹⁷ Cz. Deptuła, *Krąg kościelny płocki w połowie XII wieku*, "Roczniki Humanistyczne", r. VIII, 1959, z. 2, 109-113.

¹⁸ S. Trawkowski, op. cit., s. 406-407.

¹⁹ W. Szafrąński, *Wczesnośredniowieczna architektura kamienna w Płocku* "Archeologia Polska", t. XI, 1966, z. 1, s. 218 nn.

²⁰ J. Płocha, *Najdawniejsze dzieje opactwa benedyktynów w Mogilnie*, Wrocław 1969, s. 183-184.

²¹ B. Kurbiśówna, *Najstarsze dokumenty opactwa benedyktynów w Mogilnie (XI-XII w.)*, *St. Żródł.*, t. XIII, 1968, s. 37-38.

²² Cz. Deptuła, *Niektóre aspekty stosunków Polski z Cesarstwem w w. XII*, [w:] *Polska w Europia. Studia historyczne*, pod red. H. Zinsa, Lublin 1968, s. 39; *idem*, *Płock kościelny u progu reform XIII w. biskup Lupus i jego czasy*, "Roczniki Humanistyczne", r. XXI, 1973, z. 2 s. 49, 79-82; *idem*, *Kościół płocki w XII wieku*, "Studia Płockie" t. III, 1975, s. 78-79.

²³ W. Szafrąński, *Początki i rozwój grodu i ośrodka miejskiego do r. 1138*, [w:] J. Kazimiński i in., *Dzieje Płocka*, Płock 1973, s. 54.

²⁴ T. Żebrowski, *Zarys dziejów diecezji płockiej*, Płock 1976, s. 11-12 (Płock filia Trzemeszna po 1038 r.). Natomiast B. Pisz, *Benedyktyni na grodzie płockim*, "Notatki Płockie" 1977, nr 3, s. 22-25 przypisał fundację Bolesławowi Krzywoustemu przy współpracy z biskupem Aleksandrem.

²⁵ KDMaz., Koch., nr 22. O tym zwłaszcza J. Płocha, op. cit., s. 78-103.

²⁶ W. Szafrąński, *Płock we wczesnym średniowieczu*. Wrocław 1983, s. 127-130-201.

²⁷ Tezy o pierwotnym benedyktynskim prezbiterium biskupim w Płocku bronito dotychczas wielu badaczy. Zob. zwłaszcza W. Góralski, *Kapituła katedralna w Płocku*. XII-XVI w., Płock 1979 s. 39-40.

²⁸ J. Płocha, op. cit., s. 87-88 sądzi, że w posiadanie Bielska klasztor mogileński wszedł w XII w. przed r. 1173. Dane źródłowe o Bielsku do 1526 r. zestawia *Słownik historyczno-geograficzny województwa płockiego w średniowieczu*, oprac. A. Borkiewicz-Celińska, z. 1 Wrocław 1980, s. 10-12.

²⁹ MPH, t. IV, s. 753. Zob. zwłaszcza M. Gębarowicz, op. cit., s. 122-125. Natomiast S. Trawkowski, op. cit., s. 407 sądzi, że był to kościół targowy, położony poza wzgórzem Tumskim.

³⁰ Zdm. Pl., t. I, nr 4. O Sieciechu zob. ostatnio G. Klimecka, *Ród potomków Sieciecha w wiekach XII i XIII*, *St. Żródł.*, t. XXVIII, 1983, s. 51-67; J. Bieniak, *Polska elita feudalna XII w.*, cz. II, [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej*, t. III, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1985, s. 13-19; S. Suchodolski, *Moneta możnowładca i kościelna w Polsce wczesnośredniowiecznej*, Wrocław 1987, s. 13-44.

³¹ KDŚL, t. I, nr 24 (1149 r.); E. Michael, *Die schlesische Kirche und ihr Patronat im Mittelalter unter polnischen Recht*, Gorlitz 1926, s. 70. O kulcie św. Benedykta zob. P. Sczaniecki, *Encyklopedia katolicka*, t. II, s. 228-230.

³² KDMaz. Koch., nr 54; Zdm. Pl., t. I, nr 2 (ekscerpt, identyfikacja z Winiarami).

³³ W 1359 r. arcybiskup miał w Radziwiu 2 włości osiadłe (KDWlkp., t. III, nr 1404). Następnie zwano je folwarkiem Niemiecica, a w XVIII w. były tu 4 gospodarstwa poddanych (A. J. Nowowiejski op. cit., wyd. II, s. 269-270, 344).

³⁴ Zdm. Pl. t. I, nr 6 (użożenie *ibid.*, nr 3).

³⁵ MPH, t. IV, s. 751.

³⁶ O losach kościoła Dobiechny zob. zwłaszcza Cz. Deptuła, *Początki klasztorów norbertańskich w Dłubniu-Imbramowicach i w Płocku*, "Roczniki Humanistyczne", r. XVI, 1968, z. 2, s. 34-41 (aneks); *idem*, *Kościół płocki*, s. 75 przyp. 17.

³⁷ W. Mąkowski, op. cit., s. 539 przyp. 1. *Szerzej o tej zapisce liturgicznej R. Sczaniecki, Służba boża w dawnej Polsce*, seria II, Poznań 1966 s. 76-77.

³⁸ KDMaz. Koch., nr 22; rejest Zdm. Pl. t. I, nr 1.

³⁹ Wezwanie św. Wojciecha jest poświadczane najwcześniej w Nasielsku w 1430 r. w źródłach rzymskich (Repertorium Germanicum, t. IV, szp. 3679-3680). W Raciążu jest znane w 1472 r. (Acta Capitolurum, t. II, nr 896). W Serocku występuje w herbie miasta, (znany w XVI w., zapewne wprowadzonym po lokacji miasta w pierwszej tercji XV w. (M. Gumowski, *Herby miast województwa warszawskiego*, Warszawa 1938, s. 52-53), a później w wizytacji z 1609 r. Dla Stolpska-Stopska (dziś Stupsk) jest zapisane w wizytacji z 1598 r.

⁴⁰ W Szerzku oprócz kościoła parafialnego NM Panny i św. Jana Chrzciela, bogato uposażonego, położonego w mieście lokacyjnym, w XVI w. była murowana kaplica św. Wojciecha położona na lewym brzegu Mławki na terenie wsi Przychód, rozbrana na przełomie XVIII i XIX w. Stała ona niezbyt daleko od zamku wybudowanego na dawnym grodzie. Zob. M. Piotowski, *Szerśk - miasto zapomniane (Zarys dziejów)* Warszawa 1986 s. 6-7.

⁴¹ Kasztelan nasielski występuje w 1297 r. (KDMaz. Lub., nr 42); gród mógł już wówczas nie działać. W Raciążu kasztelan jest znany od 1228 r., (KDMaz. Koch., nr 266).

⁴² Według informacji zarwanych w późnym przekazie z XIX w. o dokumencie Bolesława II wystawionym w Wiskitkach 30 marca 1295 r. dla parafii ciechanowskiej (Nowy KDMaz., t. II, nr 98; zapewne falsyfikat z przejętymi elementami dokumentu autentycznego, opisuje stan majątkowy kościoła aktualny dla pierwszej tercji XV w.) kościół parafialny św. Piotra już w XII w., przejął wcześniejjsze uposażenie kościoła św. Wojciecha, zniszczonego przez pogan. Nia przasądza to jednak sprawy starszeństwa, bowiem w XII w. w dużym ośrodku grodowym, jakim był Ciechanów, mogło być parę kościołów.

⁴³ KDPol., t. I, nr 43; KDMaz. Koch., nr 78.

⁴⁴ KDMaz. Koch., nr 87.

⁴⁵ Kościół parafialny w Czerwińsku miał wezwanie św. Wojciecha, poświęcone w 1387-1389 r. (BNar., BQZ nr. 70, Kopiarusz czerwiński, s. 128-131), powstał, bez wątpienia w XII w. M. Gębarowicz odniósł doń zapis rocznikowski z datą 1124 r. (MPH, t. III, s. 119), dotyczy on jednakże kościoła konwentualnego NM Panny w Czerwińsku.

⁴⁶ Kościół w Pałukach jest znany od 1385 r. (KDMaz. Lub., nr 112), wezwanie św. Gotarda jest poświadczone w 1483 r. (AD Płock, Episcopalia nr 10, s. 281). Dla kościołów w Szpetalu Dolnym zob. zwłaszcza J. Nowacki, *Opactwo św. Gotarda w Szpetalu pod Włocławkiem zakonu cysterskiego (około 1228-1358)*. Przyczynek do misji pruskiej biskupa Chrystiana, Gniezno 1934.

⁴⁷ K. Małeczynski, *Bolesław III Krzywousty*. Wrocław 1975, s. 244.

⁴⁸ Do schyłku XI i pierwszej tercji XII w. można odnieść jeszcze fundację kościoła św. Wojciecha w Kikole, grodzie kasztelańskim poświęconym w XIII w., który zastąpił gród w Steklinie wymieniony w liście grodów z 1065 r. (obszar późniejszej ziemi dobrzyńskiej; Steklin nie otrzymał jeszcze kościoła, nie był bowiem późny ośrodek parafii). Właśnie na początku XII w. został poświęcony kościół w Rudzie, co odnotowano w kronice Anonima zw. Gallen (lib. II, cap. 33). Był to gród wielkopolski (obszar archidiecezji gnieźnieńskiej) na pograniczu ze Śląskiem i z Małopolską, o zapleczu osadniczym przewyższającym grody mazowieckiego pogranicza. Zachował się tu kościół murowany z XII w. o wezwaniu św. Wojciecha poświęcony już w pierwszej połowie XIII w. (*Słownik historyczno-geograficzny ziemi wielurńskiej w średniowieczu*, oprac. R. Rosin, Warszawa 1963, s. 144-146). Fundacja i poświęcenie kościoła przypada tedy na okres rządów Zbigniewa i świadczy o współpracy księcia z arcybiskupem Marcinem.

⁴⁹ AD Płock, akta wizytacyjne klasztoru św. Wojciecha z 1593 r. Wyrażam wdzięczność ks. T. Żebrowskiemu za użyczenie odpisu tego tekstu.

⁵⁰ Por. E. Suchodolska, *Regesty dokumentów mazowieckich z lat 1248-1345*. Warszawa-Łódź 1980, nr 6.

⁵¹ O nim K. Pacuski, *PSB*, t. XXVI, s. 364-365.

⁵² Pomian, opat płocki, występuje 27 lutego 1253 r. w Korczyniu (KDMłp., t. II, nr 439). Jeśli dokument nasz był zapisany cyrowo, a nastąpiło zatarcie ostatniej cyfry, to w grę wchodzi data: MCCLIV, MCCLIX.

⁵³ O nich zob. *Słownik historyczno-geograficzny ziemi wyszogrodzkiej w średniowieczu*, oprac. A. Wolff i A. Borkiewicz-Celińska, Wrocław 1971, s. 15, 31, a ponadto: KDMaz. Lub., nr 47; Pr. UB, t. II, nr 772 (1333 r.); *Źródła dziejowe*, t. XVI. Polska XVI wieku t. V: *Mazowsza*, wyd. A. Pański Warszawa 1892 s. 129, 301, 303 [cyt. dalej: *Zr. Dziej.*, t. XVI]. Drwały miały 16 wlok osiadłych, Łętowo - co najmniej 8,5 wlok osiadłych.

⁵⁴ *Zr. Dziej.*, t. XVI, s. 4, 9, 129; *Słownik historyczno-geograficzny woje-*

wództwa płockiego w średniowieczu, z. 1, s. 43. Żyrzyno nazywane było w XVI w. Rzezino, dziś Rydzyno (AHP, Mazowsze).

⁵⁵ Z Radziwiła do posługi i straży chodzono codziennie po dwóch kmiaci, w święta po 10 osób. A. J. Nowowiejski, op. cit., s. 344. O świątyniach zob. K. Tymieniecki SSS t. V s. 578-579.

⁵⁶ Pomniki Prawa, t. VI nr 514; Żr. Dziej., t. XVI s. 198.

⁵⁷ Pomniki Prawa, t. VI, nr 514; Żr. Dziej., t. XVI, s. 23, 129; kartoteka Słownika historyczno-geograficznego Mazowsza w średniowieczu w Instytucie Historii PAN.

⁵⁸ M. Zalasowski op. cit., s. 887; KDPol., t. II nr 524 (1371 r.); KDMaz. Lub., nr 114 (1388 r. Mocouo monachorum); Żr. Dziej., t. XII, s. 269-270, 279.

⁵⁹ MPH, t. V, nr. 434; KDMaz. Koch, nr 301; W. Mąkowski, op. cit., s. 551.

⁶⁰ Pomniki Prawa, t. V, nr 701. Dokument Janusza I opatrzone błędną datą 2 lutego 1381 r., lista świadków pochodzi bowiem z lat 1386-1390. Zachowany w kopii z 1530 r. (AGAD, MK nr 45, f. 385-386v) oraz w kopiach późniejszych.

⁶¹ Żr. Dziej., t. XVI, s. 368; kartoteka Słownika historyczno-geograficznego Mazowsza; wizytacja z 1609 r. w AD Plock; AHP, Mazowsze, mapa.

⁶² M. Zalasowski, op. cit., s. 887: Vernerus etiam episcopus Ploensis, qui etiam erat de Rosarum famili pluresque fratres eiusdem monasterii ad latus suum fovebat, cum illis continuo conversabatur, comparavit et adiunx eidem monasterio villas Szczepankowo et binum Wszerzec. Identyczne nazwy: Szczepankowo et binum Wszerzec występują w podejrzany dokumentie księcia Siemowita (III?) dla opactwa płockiego z 9 maja 1381 potwierdzającego przynależność tej włości do klasztoru (regist w wizytacji klasztoru z 1593 r.), zatem stąd mogły być zaczerpnięte i odniesione do biskupa Wernera. Jeszcze u W. Plockiego, op. cit., s. 163 występuje informacja, że klasztor płocki założył biskup płocki Wit z Chotła w 1179 r. (!), zatem benedyktyni ówczesni nie mieli danych o biskupie Wernierze jako dobroczyńcy klasztoru.

⁶³ J. Płoch, op. cit., s. 188-190.

⁶⁴ AHP, Mazowsze, mapa; Żr. Dziej., t. XVI, s. 235; Nowy KDMaz., t. II, nr 226, 231; KDWkp. s. n., t. I, nr. J. Nowacki, Dzieje archidiecezji poznańskiej, t. II, (Poznań) 1964, s. 531.

⁶⁵ Jana Łaskiego Liber Beneficiorum archidiecezji gnieźnieńskiej, wyd. J. Łukowski, J. Korytkowski, t. I, Gniezno 1880, s. 664-666; W. Mąkowski, op. cit., s. 551.

⁶⁶ BPAN Kórnik, rkps 194, f. 44-44v; W. Mąkowski, op. cit., s. 551; MRPS t. V, nr 8538.

⁶⁷ KDMaz Lub., Dodatek nr II.

⁶⁸ Dokumenty zamiany publikuje Nowy KDMaz., II, Owo Tarnowo, trudne do zidentyfikowania, to najpewniej późniejsze Czarnowo (Ciarnowo, Tarnowo) w dobrach czerniakowskich, znane od 1419 r. (KDWkp., t. V, nr 312) do XVII w., identyczne z Siekierkami na lewym brzegu Wisły, występującymi od XVIII w. Por. AHP Mazowsze, a także dane o Czarnowie zestawione w kartotece Słownika historyczno-geograficznego Mazowsza.

⁶⁹ Już w pierwszej ćwierci XII w. do opactwa tynieckiego należało 40 osad i znaczne dochody płynne (Album Palaeographicum, textus, Kraków 1935, nr 18, 19), a w XV w. - 5 miasteczek, ponad 70 wsi, roszczenia do licznych innych dóbr oraz znaczne dziesięciny (J. Długosz, Opera Omnia, t. IX: Liber Beneficiorum, t. III, Kraków 1864, s. 183-224; cyt. dalej: LB Długosza, t. III); klasztor mogileński w XI-XII w. miało około 40 osad, 5 kościołów z uposażeniem i znaczne dochody płynne (KDMaz. Koch., nr 22 oraz J. Płoch, op. cit.); klasztor lubiński w pierwszej połowie XIII w. miał około 50 osad, w tym dwa ośrodki targowe (KDWkp. s. n., t. I, nr 1); klasztor sieciechowski w 1252 r. miał 43 osady, w tym Sieciechów z targiem (KDKK, t. I, nr 34), w XV w. należały też do niego liczne dziesięciny (LB Długosza, t. III, s. 273-279); klasztor świętokrzyski w XV w. miał 38 osad i bogate dziesięciny (LB Długosza, t. III s. 229-258).

⁷⁰ KDPol., t. I nr 43; Nowy KDMaz., t. II, nr 16.

⁷¹ KDMaz. Lub., nr 47.

⁷² O początkach opactwa tynieckiego zob. ostatnio G. Labuda, Z dyskusji nad początkami klasztoru benedyktyńskiego w Tyńcu, [w:] Symbolae historiae arthium. Studia z historii sztuki Lechowi Kalinowskiemu dedykowane, Warszawa 1986 s. 93-109.

⁷³ Co prawda w okresie rządów Kazimierza Odnowiciela i Bolesława Śmiałego, dążących do odbudowy organizacji diecezjalnej Kościoła, mógł istnieć powstać plan osadzenia konwentu benedyktyńskiego w każdej diecezji w Polsce. O tym J. Nowacki, Dzieje archidiecezji poznańskiej, t. I, [Poznań] 1959, s. 45; A. Gieysztor, Tyniec, SSS, t. VI, 1977, s. 235. Realizacja tego planu mogła się jednak wydużyć.

⁷⁴ O Zbigniewie zob. zwłaszcza R. Grodecki, Zbigniew książę Polski, [w:] Studia Staropolskie. Księga ku czci A. Brucknera, Kraków 1928, s. 71-105; S. Trawkowski, Zbigniew, [w:] Poczet królów i książąt polskich, pod red. A. Garlickiego, Warszawa 1978, s. 72-78; G. Labuda, Zbigniew, SSS, t. VII, 1982, s. 108-110.

⁷⁵ Według Kosmasa, Zbigniew został oślepiiony podstępnie, już w trzy dni po powrocie do kraju. K. Maleczyński sądzi, że arcybiskup Marcin zastosował wówczas kłutwę, zmuszając Krzywoustego do publicznej pokuty oraz uzyskania formalnego rozgrzeszenia (K. Maleczyński, Bolesław III Krzywousty, Wrocław 1975 s. 76-77).

⁷⁶ O tym Anonim Gall, lib. III, cap. 25. Gdyby oślepiony Zbigniew jeszcze wówczas żył, to w tych warunkach powinien odzyskać władzę nad częścią terytorium państwa; jeśli natomiast zmarł, to należało wyprawić mu uroczysty pogrzeb i pochówek obok ojca czyli w Plocku.

⁷⁷ Zbigniew przebywał w więzieniu pod kontrolą Sieciecha około czterech lat, wyszedł z niego pod niewątpliwym naciskiem dygnitarzy świeckich i duchownych zainteresowanych uregulowaniem sukcesji i ograniczeniem władzy palatyna. Konsekracja katedry odbyła się 1 maja 1097 r., czyli w tydzień po uroczystościach ku czci św. Wojciecha, a w niespełna miesiąc po obchodach Wielkanocy w Gnieźnie. Uroczystości kościelne były tradycyjnie powodem do zjazdów księcia i możnych z jego władztwa, ów ciąg zjazdów umożliwił tedy grupie możnych przeformowanie swoich postulatów.

⁷⁸ S. Trawkowski wskazuje trafnie na dowódców wojskowych, którzy pokierowali działaniami militarnymi w imieniu Zbigniewa i Krzywoustego, wymuszając na Władysławie Hermanie wydzielenie dzielnic synom (Poczet, s. 74-75).

⁷⁹ Na współpracę Zbigniewa z arcybiskupem w tym zakresie wydaje się wskazywać informacji Anonima Galla o poświęceniu kościoła w Rudzie (zob. wyżej przyp. 48). Owocem tej współpracy mogła być jeszcze fundacja romańskiego kościoła św. Wojciecha (poświęconego później) w Skrzyżku w archidiecezji gnieźnieńskiej; gród skrzyński zaliczany był jeszcze do Polski środkowej i można go łączyć z władztwem Zbigniewa. Por. T. Lalik, Sandomierskie we wcześniejszym średniowieczu. Prowincja, księstwo, województwo, [w:] Studia Sandomierskie, 1967, s. 56-59; A. Wędzki, Skrzyżno, SSS, t. V, s. 235-236, tamże literatura. J. Bianiak wskazał na możliwość, że synem Zbigniewa był Adalbertus, filius ducis Poloniae w 1168 r. (KDSŁ., t. I, nr 52). Nielatwo uznać tegoż za syna Władysława II albo Bolesława Wysokiego, pozostawały jeszcze Zbigniew, prawdopodobny ojciec Bolesława, opata w Niederaltaich (J. Bianiak, Polska elita polityczna XII wieku, cz. I, [w:] Społeczeństwo Polski średniowiecznej, pod red. S. K. Kuczyńskiego, t. II, Warszawa 1982, s. 53, przyp. 158). W tradycji polskiej imiona Albertus i Adalbertus odnoszono do Wojciecha, co może być dodatkowym świadectwem powiązań Zbigniewa z kultem św. Wojciecha.

⁸⁰ Rola miejscowego biskupa musiała się zaznaczyć w takiej sytuacji, bowiem klasztor benedyktyński powstawał pod jurysdykcją miejscowego rządcy diecezji. Zob. J. Kowalczyk, P. Szczaniecki, Benedyktyni w Polsce, [w:] Encyklopedia katolicka, t. II, 1976 szp. 240.

⁸¹ Biskup płocki Szymon (1108-1129) w świetle ocen Anonima Galla i mistrza Wincentego był osobowością nieprzeciętną, o znacznym autorytecie, mógł zatem przyczynić się do ustabilizowania sytuacji klasztoru, mimo oziębłego stosunku samego władcy.